

Heroizacja i deheroizacja postaci w literaturze wojennej i powojennej

Wybuch II wojny światowej wywarł ogromny wpływ na literaturę polską. Tragiczne doświadczenia okupacji, zagłady i walki o przetrwanie sprawiły, że twórcy zaczęli poszukiwać nowych środków wyrazu, pozwalających oddać prawdę o człowieku żyjącym w ekstremalnych warunkach. Literatura wojenna i powojenna odrzuciła wiele wcześniejszych wzorców bohaterstwa, zastępując je bardziej realistycznym spojrzeniem na ludzką naturę. Pisarze ukazywali zarówno ludzi zdolnych do najwyższych poświęceń, jak i tych, którzy pod wpływem wojny tracili moralne zasady, kierując się wyłącznie instynktem przetrwania. W rezultacie w utworach tego okresu można dostrzec dwa przeciwstawne sposoby kreowania bohaterów – heroizację, czyli podkreślanie ich niezwykłości i odwagi, oraz deheroizację, polegającą na przedstawianiu ich jako zwykłych ludzi uwikłanych w dramat historii.

Jednym z najważniejszych przykładów deheroizacji jest reportaż Hanny Krall „Zdążyć przed Panem Bogiem”. Rozmówca autorki, Marek Edelman, konsekwentnie sprzeciwia się tworzeniu legendy bohaterów powstania w getcie warszawskim. Podkreśla, że uczestnicy wydarzeń byli zwyczajnymi ludźmi, którzy w obliczu zagrożenia wykonywali swoje obowiązki najlepiej, jak potrafili. Nie chcieli przejść do historii jako herosi, lecz po prostu zachować godność i człowieczeństwo. Edelman wielokrotnie prostuje wypowiedzi autorki, gdy dostrzega próbę idealizowania uczestników powstania. Jego zdaniem nadmierne eksponowanie bohaterskich czynów mogłoby odwrócić uwagę od prawdziwego przesłania książki, którym jest ukazanie codzienności ludzi zamkniętych w getcie, ich lęków, rozterek oraz nieustannej walki o przetrwanie. Dzięki temu reportaż staje się świadectwem zwyczajnego człowieczeństwa, a nie

pomnikiem heroizmu.

Podobną metodę zastosował Miron Białoszewski w „Pamiętniku z powstania warszawskiego”. Autor świadomie rezygnuje z przedstawiania walk z perspektywy żołnierzy i dowódców. Interesuje go przede wszystkim los cywilów, którzy znaleźli się w centrum wojennego piekła. Opisuje życie mieszkańców Warszawy ukrywających się w piwnicach, przemieszczających się kanałami, zdobywających wodę i żywność oraz próbujących przetrwać kolejne bombardowania. Bohaterowie nie dokonują spektakularnych czynów, nie walczą z bronią w ręku ani nie wygłaszają patriotycznych przemówień. Ich codzienność wypełniają strach, zmęczenie i ciągła niepewność jutra. W ten sposób Białoszewski pokazuje, że wojna nie składa się wyłącznie z bohaterskich bitew, lecz przede wszystkim z cierpienia zwykłych ludzi. Deheroizacja służy tu ukazaniu autentycznego obrazu powstania oraz doświadczeń jego cywilnych uczestników.

Również Zofia Nałkowska w „Medalionach” unika idealizowania swoich bohaterów. Poszczególne opowiadania przedstawiają losy ludzi prostych, bezbronnych i przypadkowych, którzy stali się ofiarami nazistowskiego terroru. Bohaterowie nie postrzegają siebie jako osób wyjątkowych, lecz jako ludzi dotkniętych niewyobrażalnym cierpieniem. Nałkowska pokazuje, że wojna odbiera człowiekowi możliwość decydowania o własnym losie i często zmusza go do biernej postawy wobec wydarzeń. Jednocześnie w niektórych fragmentach pojawiają się elementy heroizacji. Szczególnym przykładem są Greczynki, które mimo skrajnego wyczerpania i świadomości zbliżającej się śmierci śpiewają tak, jakby były zdrowe. Ich zachowanie staje się symbolem duchowego zwycięstwa nad oprawcami oraz niezwykłej siły ludzkiego charakteru.

Złożony obraz bohaterstwa odnaleźć można również w „Opowiadaniach” Tadeusza Borowskiego. Pisarz przedstawia świat obozów koncentracyjnych jako miejsce całkowitego odwrócenia wartości moralnych. Większość więźniów podporządkowuje się

obozowym regułem, ponieważ jedynym celem staje się przeżycie. Autor nie ocenia ich jednoznacznie, lecz ukazuje mechanizmy prowadzące do zubożenia i utraty wrażliwości. Narracja ma charakter behawiorystyczny – ogranicza się do opisu zachowań, unikając komentowania uczuć czy motywacji bohaterów. Człowiek „zlagrowany” przestaje reagować na cierpienie innych, ponieważ tylko w ten sposób może zwiększyć własne szanse na przeżycie. Jednocześnie Borowski ukazuje jednostki, które zachowują godność nawet za cenę życia. Przykładem jest starsza kobieta, która z godnością zbiera ciała zamordowanych dzieci, oraz młoda dziewczyna świadomie wskakująca do ciężarówki jadącej na śmierć. Ich postawa zostaje przedstawiona jako wyjątkowa, ponieważ nie podporządkowują się obozowej logice i do końca pozostają wierne własnym wartościom.

Podobny motyw odnajdujemy w powieści Andrzeja Szczypiorskiego „Początek”. Bohater Henio świadomie wraca do getta, wiedząc, że oznacza to nieuchronną śmierć. Mimo możliwości ratunku nie rezygnuje z własnych przekonań i przyjmuje swój los z godnością. Autor ukazuje go jako człowieka, który poprzez świadome poświęcenie własnego życia zachowuje moralne zwycięstwo. W realiach wojennych heroizm często nie polega na odnoszeniu militarnych sukcesów, lecz na wierności własnym wartościom nawet wtedy, gdy prowadzi to do śmierci.

Heroiczny wymiar walki o zachowanie człowieczeństwa ukazuje także Gustaw Herling-Grudziński w „Innym świecie”. Bohaterowie łagru nie mają możliwości prowadzenia otwartej walki z systemem, dlatego ich bohaterstwo przejawia się przede wszystkim w obronie własnej godności. Kostylew celowo przypala sobie rękę, aby uniknąć pracy na rzecz państwa, którego nie uznaje. Natalia Lwowna wybiera samobójstwo zamiast oczekiwania na wykonanie wyroku, zachowując tym samym prawo do samodzielnego decydowania o własnym losie. Fin Karinen podejmuje próbę ucieczki z obozu, choć doskonale zdaje sobie sprawę z nikłych szans powodzenia. Sama świadomość istnienia celu pozwala mu jednak zachować psychiczną równowagę. Jak

podkreśla autor, człowiek nie jest w stanie żyć bez nadziei i poczucia sensu. Wyjątkowym przykładem heroizmu zbiorowego jest głodówka polskich więźniów. Protest ten wymaga ogromnej odwagi, ponieważ każdy dodatkowy dzień bez pożywienia może zakończyć się śmiercią. Ich opór pokazuje, że nawet w najbardziej nieludzkich warunkach możliwe jest zachowanie solidarności oraz poczucia własnej wartości.

Odmienny sposób heroizacji odnaleźć można w twórczości Czesława Miłosza. W wierszu „Ballada” poeta oddaje hołd poległemu Tadeuszowi Gajcemu, przedstawiając go jako reprezentanta całego pokolenia młodych Polaków, których życie zostało zniszczone przez wojnę. Śmierć bohatera nie wywołuje powszechnego uznania, ponieważ wielu ludzi uważa, że walczył po niewłaściwej stronie historii. Mimo to Miłosz dostrzega w jego postawie odwagę, patriotyzm i gotowość do najwyższego poświęcenia. Jednocześnie poeta zwraca uwagę na cierpienie matek, które utraciły swoich synów, ukazując tragedię wojny nie tylko z perspektywy poległych, lecz również ich rodzin.

Temat heroizmu i obojętności społeczeństwa wobec cierpienia innych powraca w wierszu „Campo di Fiori”. Miłosz zestawia dwa wydarzenia historyczne – spalenie Giordana Bruna na stosie oraz powstanie w getcie warszawskim. W obu przypadkach dramat bohaterów rozgrywa się niemal obok ludzi zajętych codzienną rozrywką. W Rzymie trwa targowisko, a w okupowanej Warszawie poza murami getta obraca się karuzela. Kontrast pomiędzy bohaterską walką a obojętnością świadków podkreśla tragizm losu ludzi gotowych poświęcić życie za swoje przekonania.

Również Tadeusz Różewicz w wierszu „Matka ocalonych” koncentruje się na cierpieniu jednostki oraz zubożeniu otoczenia. Bohaterką utworu jest matka, która utraciła swoje dzieci i popadła w obłęd. Jednak największe przerażenie poety budzi nie sama tragedia kobiety, lecz fakt, że inni ludzie przechodzą obok jej cierpienia niemal obojętnie. W ten sposób Różewicz pokazuje, iż wojna prowadzi nie tylko do fizycznego wyniszczenia człowieka, ale także do zaniku współczucia i

empatii.

Wyjątkowe miejsce w literaturze wojennej zajmuje twórczość Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, który heroizm traktował jako moralny obowiązek swojego pokolenia. W wierszu „Pokolenie” młodzi ludzie zostają porównani do bohaterów „Iliady”. Ich młodość przypadła na czas wojny, dlatego zamiast realizować własne marzenia muszą walczyć o wolność ojczyzny. Poeta zastanawia się, czy przyszłe pokolenia docenią ich poświęcenie, czy też pamięć o nich zostanie zapomniana. Heroizm nie jest tu przedstawiony jako źródło sławy, lecz jako tragiczna konieczność wynikająca z historycznych okoliczności.

Jeszcze wyraźniej motyw ten pojawia się w „Elegii o... chłopcu polskim”. W centrum utworu znajduje się matka opłakująca śmierć syna. Wspomina jego dzieciństwo oraz cierpienia, których doświadczył podczas wojny. Drastyczne obrazy pożarów, egzekucji i zniszczeń podkreślają skalę tragedii całego pokolenia. Mimo bólu matka jest przekonana, że jej syn pozostał wierny najważniejszym wartościom – Bogu, ojczyźnie i własnemu sumieniu. Przed śmiercią żegna się z ziemią znakiem krzyża, co nadaje jego odejściu wymiar niemal symboliczny. Śmierć młodego żołnierza przypomina sposób umierania średniowiecznych rycerzy, którzy oddawali życie za wiarę i ojczyznę. Dzięki temu Baczyński tworzy jeden z najbardziej przejmujących obrazów heroizmu w literaturze polskiej.

Literatura wojenna i powojenna pokazuje zatem, że bohaterstwo nie ma jednego oblicza. Wielu autorów świadomie odrzuca tradycyjny model heroicznego wojownika, przedstawiając zwyczajnych ludzi próbujących przetrwać w nieludzkich warunkach. Deheroizacja pozwala ukazać prawdę o wojnie jako doświadczeniu pełnym strachu, cierpienia i moralnych dylematów. Z drugiej strony liczne utwory dowodzą, że nawet w świecie pozbawionym zasad istnieją osoby zdolne do poświęcenia własnego życia w imię godności, wolności czy wierności wyznawanym wartościom. Heroizacja i deheroizacja nie wykluczają się wzajemnie, lecz uzupełniają, tworząc pełniejszy

obraz człowieka poddanego najcięższej próbie. Dzięki temu literatura wojenna nie tylko dokumentuje historię, ale również stawia ponadczasowe pytania o granice człowieczeństwa, sens poświęcenia oraz prawdziwe znaczenie bohaterstwa.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.